

**FAKRO należy do światowej czołówki firm produkujących okna dachowe? Jak rozpoczęła się działalność firmy na rynku polskim? Co spowodowało, że stworzył Pan firmę akurat o takim profilu produkcyjnym?**

Początki sięgają lat mojego dzieciństwa. Gdy kilka razy w roku w moim rodzinnym domu w Tymbarku dom zapęniał się gośćmi, dzieciom urządzano sypialnię na strychu. Światło dostawało się do niej przez szklane dachówki. Wtedy wpadłem na pomysł, żeby zastąpić je otwieranymi oknami na dachu. Kilka lat później, w 1976 r., gdy byłem już studentem Politechniki Krakowskiej, pojechałem na praktyki do RFN i zobaczyłem, że okna w dachu mają sens i praktyczne zastosowanie. Postanowiłem więc, że w przyszłości zajmę się tym produktem.

Po skończeniu studiów i dwuletniej pracy na uczelni razem z kolegą z AZS PK Jackiem Radkowiakiem założyliśmy w połowie lat 80. w Tymbarku Zakład Stolarki Budowlanej „Florad”. Tak naprawdę był to wówczas zakład prywatny największy i najnowocześniejszy nie tylko w Tymbarku ale być może i w Polsce. We „Floradzie” wytwarzaliśmy boazerie, podłogi, szafy wnękowe, bramy do zabytkowych kamienic, które sprzedawaliśmy w Niemczech. Wszystkie zarobione środki inwestowaliśmy w dalszy rozwój i rozbudowę zakładu, a także nowe maszyny. W 1991 roku wraz z Krystyną Florek i Krzysztofem Kronenbergerem założyliśmy firmę FAKRO, która rozpoczęła produkcję okien dachowych.

**Jakimi priorytetami kieruje się Pan w prowadzeniu firmy?**

Stawiamy na jakość, innowacyjność i rozwój. FAKRO to polska firma globalna, która bierze udział w rywalizacji międzynarodowej. Dla mnie i dla zarządu priorytetem jest ugruntowanie pozycji numer dwa na świecie, która zapewni długotrwałe funkcjonowanie firmie. Dzięki obecności na czterdziestu rynkach świata przyczyniamy się do budowania prestiżu polskiej gospodarki na świecie. Naszym celem jest nie tylko rozwój naszej firmy ale również rozwój regionu i całego kraju. Aby nasza wspólnota narodowa się rozwijała bardzo ważne jest powstawanie nowych miejsc pracy nie tylko na liniach produkcyjnych ale również tych wysoko wyspecjalizowanych i wyżej opłacanych stanowisk dla konstruktorów, technologów czy menadżerów. Chcemy aby tę szansę mieli pracownicy FAKRO, regionu i Polski.

**Jak z Pańskiej perspektywy zmieniła się firma na przestrzeni osiemnastu lat?**

Osiemnaście lat temu FAKRO tworzyło kilka osób. Produkowaliśmy jeden model okna dachowego. Dzisiaj FAKRO to najbardziej innowacyjna polska firma i najszybciej rozwijający się producent okien dachowych na świecie. Obecnie zajmuje pozycję wicelidera z ok. 15% udziałem w rynku światowym pod względem ilości sprzedawanych



## Rozmowa z Prezesem FAKRO Ryszardem Florkiem

okien. Grupa FAKRO zatrudnia łącznie ponad 3000 pracowników, posiada 15 własnych zagranicznych firm m.in. w USA, Anglii, Niemczech, Francji. Mamy bardzo szeroką ofertę produktów: okna dachowe, schody strychowe, kolektory słoneczne. Firma posiada własny nowoczesny ośrodek badawczo-rozwojowy i jest autorem wielu nowatorskich rozwiązań chronionych patentami oraz kilkudziesięciu zgłoszeń patentowych. W ciągu minionych dwunastu miesięcy nasz dział patentowy zgłosił piętnaście patentów!, co jest dziełem trzydziestu pracowników działu badań i rozwoju. Daje to średnią 1 patent na miesiąc na dwóch konstruktorów. Obecnie FAKRO to firma która eksportuje nie tylko okna dachowe ale także myśl twórczą polskich inżynierów i konstruktorów, rozwiązania techniczne do wielu krajów świata, wytyczając nowe kierunki rozwoju dla branży okien dachowych na świecie.

**Wiadomym jest, że na rynkach zachodnich trudno jest zakorzenić nową markę, tym bardziej, że np. Niemcy mają swojego producenta okien. Jak udało się Państwu przekonać dystrybutorów i wykonawców pokryć dachowych do współpracy?**

Posiadamy pełną paletę produktów i odróżniamy się od konkurencji. Od początku istnienia firmy inwestujemy w nowe technologie i badania nad nowymi produktami. Nieustannie pracujemy nad poszerzeniem i uatrakcyjnieniem naszej oferty, nad nowatorskimi rozwiązaniami, co roku przygotowujemy kolejne nowości. Oprócz bezpieczeństwa dużo wagi poświęcamy energooszczędności naszych produktów, jako odpowiedź na wciąż rosnące ceny gazu i prądu. Klienci i dekarze niemieccy, którzy raz odważą się kupić polski produkt pozostają naszymi stałymi odbiorcami.

**Czy ciężko jest polskiej firmie konkurować na rynkach światowych z markami takimi, jak Velux czy ROTO?**

Z Roto konkuruje się łatwo, natomiast trudniej jest konkurować z Veluxem gdyż firma ta od prawie czterdziestu lat jest monopolistą światowym. W niektórych krajach zachodnich posiada nawet po 90% rynku i ze względu na efekt skali posiada często prawie o 10 proc. niższe od nas koszty dystrybucji w tych krajach. Dlatego też, nie jesteśmy w stanie konkurować ceną więc staramy się konkurować jakością i odmiernością. Drugim z powodów trudnej konkurencji z Veluxem jest to, że firma która posiada tak wielki potencjał finansowy nie zawsze wykorzystuje go zgodnie z prawem antymonopolowym (art. 82 Traktatu Unii Europejskiej), co szczególnie utrudnia nam rozwój.

W ubiegłym roku Komisja Europejska podjęła się zbadania sprawy wniesionej przeciwko firmie Velux na wniosek polskiego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Komisja uznając przedstawione dowody za wystarczająco przekonujące i świadczące o nadużywaniu przez Velux pozycji dominującej wszczęła postępowanie z urzędu, dokonując kontroli w siedzibie konkurenta w Danii i innych krajach. Warto zaznaczyć, że Komisja, która skupia się na zagadnieniach natury strategicznej, nie ma obowiązku podejmowania się wszystkich spraw.

Przeprowadzone kontrole musiały stanowić rodzaj ostrzeżenia – „żółtej kartki” dla Veluxa, skoro niezgodne z prawem działania naszego konkurenta uległy znacznemu osłabieniu np. w ostatnim czasie Velux zmienił systemy rabatowe. Mamy nadzieję, że dalsze zmiany w polityce działalności Veluxa doprowadzą do rozwoju czystej konkurencji, dzięki czemu będziemy mogli jeszcze szybciej się rozwijać.

Tak to jest, kiedy się walczy z monopolistą i prowadzi działania na polu bardzo ostrej konkurencji. Mimo to obecnie jesteśmy najszybciej rozwijającym się producentem okien dachowych. Gdyby Velux przestrzegął prawo i nie prowadził zabronionych monopolistycznie działań, FAKRO mogłoby rozwijać się jeszcze bardziej dynamicznie, zdobywając znacznie większe udziały w rynkach zachodnich, a w Polsce - w FAKRO mogłoby powstać o kilka tysięcy więcej nowych miejsc pracy, co w świetle rosnącego bezrobocia wydaje się niezwykle istotne. Od samego początku istnienia firmy, na każdym kroku najważniejsza była i jest dla nas jakość. W efekcie, dzisiaj pod względem jakości, rozwiązań technicznych jesteśmy nie tylko równi ale nawet lepsi od Veluxa i na rynku to właśnie głównie jakością konkurujemy z innymi producentami. Okna FAKRO jako jedyne na świecie posiadają niemiecki znak jakości i bezpieczeństwa TÜV.

**Co odróżnia firmę FAKRO od konkurencji?**

Nasze okna posiadają minimum trzecią klasę bezpieczeństwa. FAKRO podejmuje się realizacji nawet najbardziej nietypowych zamówień, jest bardziej elastyczne. Okna FAKRO wyposażone są w system topSafe, który utrudnia włamanie. Nasze okna chronią nie tylko przed zimnem, hałasem ale także i przed złodziejami. Standardowo w oknach dachowych FAKRO stosowane są automatyczne nawiewniki V40P. Zapewniają one zdrowy mikroklimat w pomieszczeniu oraz obniżają koszty ogrzewania w zimie. Nasze okna wyróżnia również uniwersalny system montażu na latach lub na krokwiach jak również wspomniany już przeze mnie niemiecki znak jakości i bezpieczeństwa TÜV.

**Jakie nowości produktowe zamierzacie Państwo wprowadzić na rynek w 2009 roku?**

Na targach Budma w Poznaniu zawsze odbywają się premierowe pokazy wszystkich naszych nowości. W tym roku w ofercie znalazła się nowa innowacyjna rodzina produktów o podwyższonej osi obrotu: okno FTH-V, okno FDH czyli okno o podwyższonej osi obrotu z światłem dolnym, które zastępuje konieczność zespalania okien w pionie, oferując większą powierzchnię doświetlenia. Okno FDH został wykonany w systemie topSafe. To nowatorski system wzmocnienia konstrukcji okien dachowych oparty na innowacyjnym rozwiązaniu - mocowanie zawiasów, specjalnie wzmocniona konstrukcja drewna i elementów ryglujących, dodatkowy profil stalowy w dolnej części skrzydła). Okno posiada podwyższoną odporność na włamanie. Do tej rodziny produktów należy również okno balkonowe, które zostanie wprowadzone w II połowie 2009 r. Do naszej oferty trafiły również kolektory słoneczne do montażu samodzielnego w połąci dachu bądź w zespoleniu z oknami dachowymi.

2009-05-15 Rozmawiała Monika Tomaszewska, dachowy.pl